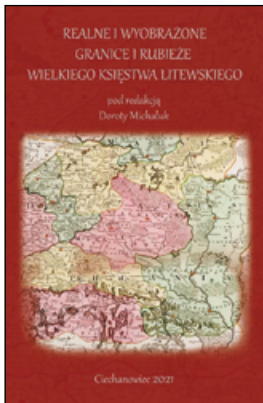


Realne i wyobrażone granice i rubieże Wielkiego Księstwa Litewskiego,
red. Dorota Michaluk, Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka,
 Ciechanowiec 2021, ss. 278

Prezentowany tom studiów dotyczy granic i pograniczy Wielkiego Księstwa Litewskiego: realnych i wyobrażonych. Odnosi się zatem głównie do granic politycznych (państwowych) zarówno w ujęciu linearnym, jak i pasów (stref) granicznych poprzedzających powstanie granic jako



linii oddzielającej organizmy polityczne. W rzeczywistości jest tu również mowa o granicy kulturowej między różnymi narodami, o stosunkach handlowych litewsko-pruskich i innych sprawach dość luźno związanych z tematem konferencji.

Studia te zostały opublikowane po konferencji naukowej zorganizowanej przez Muzeum Rolnictwa im. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu z udziałem instytucji naukowych z Warszawy, Torunia i Wilna w 2021 r. Uczestniczyli w niej głównie historycy polscy oraz z Litwy, Białorusi, Ukrainy, Rosji i Niemiec. W omawianej publikacji ogłoszono szesnaście studiów.

Tom rozpoczyna artykuł polskiego historyka z Warszawy Adriana Jusupovića, który przedstawił granice włości ruskich i Litwy w drugiej połowie XIII w. na podstawie *Kroniki halicko-wołyńskiej*. Granice te można było wytyczyć tylko

w przybliżeniu i w omawianym okresie ulegały stałym zmianom. Przykładowo, w latach pięćdziesiątych XIII w. granicę tę wyznaczała linia grodów Rajgród, Grodno i Nowogródek po stronie ruskiej (s. 25).

Drugie studium opracował Oleg Łatyzonek z Białegostoku, który powrócił do terminu „Ruś Czarna”. Jak wiadomo, tzw. Rusie kolorowe (Biała, Czerwona i Czarna) są wytworem fantazji średniowiecznych pisarzy zachodnioeuropejskich i kryły się pod nimi różne treści. Mówiąc najkrócej, pod pojęciem Rusi Czarnej najczęściej rozumie się województwo nowogródzkie (na s. 36 błędnie: nowogrodzkie). Warta podkreślenia jest konstatacja tego badacza, że dawna granica Wielkiego Księstwa i Rusi z czasów Giedymina (pierwsza połowa XIV w.) to późniejsza granica między księstwami nieświeskim i kleckim a dawną ziemią nowogródzko-słonimską (s. 35).

W następnym artykule Przemysław Sianko z Białegostoku przedstawił drogę od pogranicza mazowiecko-litewskiego do granicy linearnej w okresie od XIII do XV w. Jest to fragment jego rozprawy doktorskiej o granicy mazowiecko-litewskiej do unii lubelskiej 1569 r. Autor wskazał na rolę unii krewskiej 1385 r. dla polityki litewskiej, czyli wzrost aktywności litewskiej na kierunku mazowieckim, na co dotąd nie zwracano większej uwagi. Przedmiotem jego zainteresowań były trzy obszary: „powiat węgrowski” zajęty zapewne przez Witolda w latach 1385–1387, obszar między Narwią a Bugiem zajęty w bliżej nieokreślonym czasie za rządów Witolda (1392–1430) i „powiat goniądzki” zajęty przez Litwinów zapewne w 1402 r.

Janusz Grabowski z Warszawy ogłosił studium o konfliktach granicznych między Wielkim Księstwem Litewskim

a Mazowszem w XIII i XIV w. Rzecz została ograniczona do „wybranych problemów”, głównie do płaszczyzny polityczno-militarnej i matrymonialnej. Znacznie mniej można powiedzieć o kontaktach gospodarczych między obu krajami, o których niewiele wiadomo.

Kolejna badaczka to Lidia Korczak z Krakowa. W swoim wystąpieniu omówiła ona „prostowanie granic” jako element negocjacji litewsko-krzyżackich od pokoju brzeskiego z 1435 r. do wybuchu wojny trzynastoletniej w 1454 r. Praca jest oparta na źródłach krzyżackich, bo nie ma akt strony litewskiej. W konkluzji Korczak potwierdziła tezę niedawno zmarłego Zbysława Wojtkowiaka o rozproszonym, ale dość licznym i fragmentarycznym materiale źródłowym dotyczącym spraw granicznych litewsko-krzyżackich.

Adam Szweda z Torunia w swoim studium pokazał Litwinów i sprawy litewskie odnotowane w recesach stanów pruskich w latach 1436–1492. Praca dotyczy głównie stosunków handlowych między Prusami a Litwą, czyli dość luźno łączy się z tematem konferencji. Niemniej jednak podjęto tu kilka istotnych spraw, a więc status języka litewskiego mówionego obok polskiego i niemieckiego w 1492 r. (s. 82) czy datacja przywileju na prawo magdeburskie dla Kowna (s. 78). Badacz ten przyjął datę roczną ustaloną swego czasu przez Jerzego Ochmańskiego (1418 r.), ale poprawił datę dzienną i miesięczną na 4 grudnia wbrew sądom innych badaczy.

Kolejny artykuł jest dziełem Laimy Bucevičiūtė z Wilna, która przedstawiła Podlasie jako domenę wielkiego księcia litewskiego w XVI w. W gruncie rzeczy Autorka pokazała politykę rozdawniczą wielkich książąt litewskich w odniesieniu do pewnego obszaru (Podlasie) i czasu (do 1569 r.) na podstawie ksiąg Metryki Litewskiej. Na końcu umieściła informację o zastawionych dobrach i mapkę.

Do najciekawszych artykułów należy praca niemieckiej badaczki Almut Bues

o pograniczu żmudzko-kurlandzkim od 1561 r. Szerzej przedstawiła ona komisję graniczną kurlandzko-litewską z 1768 r., w tym mapkę granicy w rejonie Szkudów (s. 108) i przebieg tej granicy. Chciałbym dowiedzieć się o litewskim kamieniu granicznym z tego roku z napisem Lubomirski z herbem rodziny (s. 110). Równie ciekawe są informacje o tzw. małym ruchu granicznym między Żmudzią a Kurlandią, w tym o przyjęciu litewskiego systemu miar i wag w Kurlandii, sporach granicznych, problemach językowych (używano języków litewskiego, łotewskiego, polskiego i niemieckiego), „mieszaniec wyznaniowej” (s. 114; termin chyba nie najszcześniejszy) czy wzmianki o Szkotach. Osobno trzeba wspomnieć o planach budowy własnego portu handlowego w Świętej (jednak nie w pobliskiej Połędzie) za królów polskich: Jana III Sobieskiego i Stanisława Augusta. Tu drobna uwaga: Franciszek Piłsudski, autor planu budowy portu w Połędzie, nie był inżynierem. Na ten temat jest literatura, Autorka wspomniała o swoim artykule o Świętej, ale warto byłoby wskazać na artykuły: Jana Antoniego Wildera o Połędzie (1935–1936) i Romualdasa Misiūnasa (1977) o Świętej.

Jacek Wijaczka z Torunia zaprezentował opis granicy prusko-litewskiej z 1561 r. Jest to właściwie publikacja źródła znajdującego się w archiwum krzyżackim w Berlinie. Opublikowany fragment dotyczy inwentarza starostwa jurborskiego z 1561 r., który został wydany na Litwie w 1934 r., jest trudno dostępny i dodatkowo opublikowany nie na podstawie oryginału, lecz jego fotokopii znajdującej się w Kownie. Nie wiadomo jednak, jakie są różnice między obu tekstami. Ciekawą informacją jest notka o zborze luterańskim w Jurborku, utworzonym w dawnej świątyni katolickiej po konwersji jej po konwersji jego plebana.

Kolejny badacz to Ihor Kondratiew z Czernihowa na Ukrainie. Przedmiotem jego publikacji jest ziemia czernihowsko-siewierska, konkretnie wyznaczanie jej

granic w XVI i XVII w. Zagadnienie to Autor przedstawił na podstawie akt Metryki Litewskiej oraz literatury przedmiotu, w tym badań Stefana Kuczyńskiego (1936) i współczesnych historyków ukraińskich, także własnych. W konkluzji badacz wskazał na to, że granice międzynarodowe i administracyjne w tym regionie wykazują znaczną ciągłość w XVI i XVII w. (s. 149).

Badacz rosyjski Adrian Selin pokazał za-właszczanie pogranicza litewsko-moskiewskiego w XV–XVII w. w odniesieniu do rejonu Wieliża (Litwa) i Smoleńska (Moskwa). Konkretnie chodzi o zawłaszczanie części włości poreckiej i szczuczeńskiej w powiecie smoleńskim przez Litwinów, głównie braci Aleksandra i Szymona Gosiewskich, czyli Polaków. Podstawą źródłową były akta Smoleńskiej Prikaznej Izby, znajdujące się obecnie w Szwecji. Rezultatem tych badań było stwierdzenie, że metody stosowane przez stronę litewską niczym się nie różniły od metod stosowanych wcześniej przez urzędników moskiewskich przy przyłączeniu włości homelskiej do Moskwy.

Przedmiotem artykułu Maksima Makaraŭa, historyka białoruskiego, jest funkcjonowanie miasta pogranicznego Ułły w XVI i pierwszej połowie XVII w. Autor ten sprostował dawny sąd o jego powstaniu w pierwszej połowie XVI w., w rzeczywistości nastąpiło to dopiero w 1577 r. (nadanie prawa miejskiego). Miasto to powstało z powodów militarnych i kiedy minęło zagrożenie w końcu XVI w. stopniowo traciło na znaczeniu. Obecnie jest to wieś.

Dominik Szulc to historyk polski i autor najobszerniejszego w tym tomie studium o kopcach granicznych i sposobach ich odróżniania do kurhanów grzebalnych. Jest to fragment większej całości o delimitacji granicy polsko-litewskiej w latach 1492–1569. W toku badań źródeł z XVI–XVIII w., w tym z archiwów Warszawy, Wilna i Moskwy, Autor doszedł

do wniosku, że kopiec graniczny cechuje się obecnością cegieł, szkła, żużlu, węgla drzewnego i kamieni oraz przedmiotów z wizerunkiem krzyża lub innego znaku „sakralizującego”. W pobliżu kopca mogła być huta szkła lub potażnia oraz woda potrzebna do takiej produkcji. Artykuł ten wzbogaca naszą wiedzę o kopcach granicznych jako ważnych „markerach” linii granicznej.

Kolejny tekst napisała badaczka z Wilna Ramunė Šmigelskytė-Stukienė. Przedmiotem swego zainteresowania uczyniła paszporty jako dokumenty poświadczające tożsamość, które zostały wprowadzone w Rzeczypospolitej w 1789 r. Do obiegu naukowego wprowadziła protokoły komisji porządkowych cywilno-wojskowych z kilku powiatów litewskich: rosieńskiego, lidzkiego i brzeskiego. Całość jest interesująca, dotyczy pewnych szczegółowych rozwiązań prawnych, ale dość luźno łączy się z tematyką konferencji.

Z kolei Tomasz Kempa z Torunia podał analizie granice kulturowe i osadnicze między Żydami i chrześcijanami w miastach Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI i XVII w. Podstawą tego artykułu jest literatura przedmiotu, jak wiadomo bogata w odniesieniu do problematyki żydowskiej, i własne badania Autora, głównie w odniesieniu do Wilna. Końcowe wnioski sprowadzają się do stwierdzenia, że ogólne położenie Żydów w miastach królewskich Litwy było „zwykle lepsze” niż w Koronie. Było tu także zdecydowanie mniej procesów oskarżających Żydów o zbezczeszczenie hostii i mordy rytualne.

Ostatni artykuł, pióra Norberta Tomaszewskiego z Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, dotyczy „granicy państwowej” [sic] Wielkiego Księstwa Litewskiego w Ciechanowcu na początku XIX w. Ma on charakter przyczynkarski i regionalny, ale należy do ciekawszych w tym tomie. Przede wszystkim dowiadujemy się o tym, jak wielka historia wpływa na losy małego miasta i jego mieszkańców i to na

przestrzeni długiego okresu. Chodzi o to, że Ciechanowiec leży po obu stronach rzeczki Nurzec, która na długo stała się granicą, zatem główna część miasta znajdowała się pod jedną obcą władzą, a druga część tego miasta – pod drugą. Tak więc w latach 1795–1807 Ciechanowiec był pod zaborem pruskim na granicy prusko-rosyjskiej, w 1807 r. między Księstwem Warszawskim a obwodem białostockim Rosji, w 1812 r. na kilka miesięcy znalazł się w Wielkim Księstwie Litewskim [sic], ale był częścią odrodzonego Królestwa Polskiego i ponownie w Rosji do końca zaborów. Fakt ten miał wpływ nawet na wydarzenia 1918 r. Ostatecznie dopiero w 1938 r. połączono obie części Ciechanowca, choć nie pod względem kościelnym.

Otrzymaliśmy zatem interesującą propozycję kilkunastu studiów jako rezultat badań nad problemem granic i pograniczy w Europie Wschodniej w XIII–XIX w. Dobrze jest poznać sądy badaczy z różnych krajów, w tym wypadku z szczęściu, na ten temat oraz nowszą literaturę

przedmiotu. Problematyka niektórych studiów wykraczała poza wąskie ramy granic i pogranicza i dotykała tak niespodziewanych tematów jak problem zdrady i lojalności w XVI w. (artykuł A. Selina) czy skutków braku osób znających warsztat naukowy historyka wśród pracowników służb konserwatorskich w Polsce (artykuł D. Szulca). Osobno trzeba wspomnieć o publikacjach mapek, np. granicy żmudzko-kurlandzkiej w rejonie Szkudów z 1768 r. (s. 108), powiatów wieliskiego i smoleńskiego z XVI w. (s. 153), planu oblężenia zamku Ułła w 1568 r. autorstwa samego Macieja Strykowskiego (s. 161) czy granicy prusko-rosyjskiej w okolicy Ciechanowca z końca XVIII w. (s. 262). Zatem otrzymaliśmy tom studiów, który wzbogaca naszą wiedzę z zakresu nie tylko geografii historycznej Wielkiego Księstwa Litewskiego i jego sąsiadów, ale i wielu pokrewnych tematów. ■

Grzegorz Błaszczyk
(Poznań)